

BP ADOLF SZELAŻEK

CZY INDYFERENTYZM MA RACJĘ BYTU



KRAKÓW 2018

www.ultramontes.pl

Czy indyferentyzm ma rację bytu

BP ADOLF SZELAŻEK

"Wzrośliśmy wszyscy wśród dziwnego świata,
Co się zapału i uniesień wstydy,
Co każdym wzniosłem uczuciem pomiata
I wszędzie szuka śmieszności i szydzi" (1)

Tak skarży się niedawno zmarły poeta, a jego jęk serdeczny przebrzmiał niezrozumiany i świadczyć tylko będzie o społeczeństwie, które wynosi dzisiaj do wysokości najwznioślejszej zasady "*juste milieu*", – "*aurea medietas*" we wszystkich objawach życia.

Cóż więc dziwnego, że w rzeczach religii panuje też sama "*aurea medietas*". "*Indyferentyzm – to wysoce humanitarna idea; cóż może być szlachetniejszego nad równomierne traktowanie wszelkich wierzeń. Taki pogląd stawia człowieka wyżej ponad wszelkie spory teologiczne i zapewnia mu spokój*", – a niech nikt się nie waży go naruszać, bo w tych rzeczach spotka się z nieubłaganym "*noli me tangere*".

Zostawimy go zatem w spokoju, a z daleka tylko przypatrzymy się podstawie, na której spoczywa ta wielka idea.

Czy znacie jakkolwiek półprawdę?

Półprawdę; – nie słyszeliście nigdy nawet takiego wyrazu. Wiemy, że są hipotezy, to jest przypuszczenia, oparte na jakichś wnioskach, mniej więcej uzasadnionych, ale wiemy, że i hipoteza ostatecznie jest prawdą, albo nieprawdą, ale nie istnieje żadna półprawda; jest tylko albo prawda, albo jej zaprzeczenie, "*medium non datur*"; a więc tam, gdzie mamy określoną prawdę, "*aurea medietas*", "*juste milieu*" nie ma najmniejszej racji bytu, i tu stosuje się najprostsza elementarna zasada logiki, że "*idem esse et non esse sub eodem respectu – eodem tempore – repugnat*"; że być i nie być pod tym samym względem i w tymże czasie – jest sprzecznością.

I jeżeli Kościół katolicki podaje nam jako regułę życia słowa Pisma św. "*wiara bez uczynków martwą jest*", twórca zaś protestantyzmu głosi przeciwnie kompletnie: "*sacrilegium est velle placere Deo per opera et non per solam fidem*" (2), oba te twierdzenia prawdą być nie mogą; jedna tu może być tylko prawda – i człowiek, któryby obie zasady uznawał za jednakowo słuszne, dobre, prawdziwe, niech wybaczy, że mu wprost powiemy, ale ubliża on swojej godności, bo zdradza, że nie stosuje w swoich przekonaniach najelementarniejszej logiki.

Gdy indyferentyzm wszystkie wyznania, nawet najsprzeczniejsze, uznaje za dobre, prawdziwe, czy na tej podstawie spoczywa?

Ale któż zważy na fundamenta; indyferentyzm przedstawia się nam humanitarnym z innego powodu; nie chce żadnemu Kościołowi ubliżyć, przyznając jednemu wyłączną słusność; mniejsza o to, że tu się dzieła jakoś nielogicznie; ale dlaczegoż istnieją wyznania różne; jeżelić jest tylko jeden Kościół prawdziwy; mógłby Pan Bóg ten jeden na świecie zostawić i wszystkie inne wszechmocą swoją usunąć.

W pracowni artysty jakaś gorączkowa panuje praca; pod uderzeniem młota spadają przepalone kawały czarnej gliny, natomiast wychyla się coraz pełniej, coraz okazalej olbrzymi posąg, którego kształty mogą trwać długie wieki, bo są z brązu; w tych rysach ciemnych, ale regularnych liczne pokolenia widzieć będą uzmysłowienie wielkiej miłości, wielkiego serca, które kochać umiało za miliony; może czerpać będą zachętę do pracy i wytrwałości na drodze cnoty i obowiązku, a niejedna zabłyśnie łza na oku przechodnia, szlachetne uczucia wstrząsną jego duszą. Lecz cóż się dzieje z gliną, która pierwotnie też same miała rysy i swoim oporem przeciwko roztopionym metalem przyczyniła się do uwydatnienia myśli artysty; czemuż nie składacie jej obok posągu i nie otaczacie równym szacunkiem; artysta precz ją wyrzuca, gdy spełniła swoje zadanie i jedynie o to się troszczy, aby nadal miejsca nie zawałala; leży przez chwilę nawet w tej samej pracowni, ale po dniach niewiele śladu z niej nie ma.

Dziwna rzecz. W Piśmie św. czytamy słowa: "*oportet haereses esse*", i gdy zważymy na dzieje Kościoła, spostrzegamy, że z kolei i systematycznie wszystkie dogmaty katolickie występowały w całej jasności przez opozycję błędów najrozmaitszych. Nie one stworzyły naukę Kościoła; w ręku Chrystusa Pana, jak chwilowe narzędzia, uwieczniały rysy tego dzieła, które stworzył Bóg już w chwili zesłania Ducha Świętego, i dziś cały szereg herezji zna tylko historia; to gnostycy, antytrynitarze, arianie, monoteci, monofizyci,

duchoborcy, nestorianie, anabaptyści, pelagianie; i jakże; czyż ten gruz przepalony i potłuczony stawiać będziecie na równi z posągową wspaniałością Kościoła?

Darujcie mi to porównanie; ale chociaż jeszcze nie wszystkie błędy uprzątnął Pan Bóg z domu swojego, mamy prawo użyć takiego porównania, gdy Klaus Harms, protestant, szczerze wyznaje: *"Idea reformacji postępuje ustawicznie, bo już reformuje liberalizm na poganizm, a religię chrześcijańską – precz ze świata!"* (3).

Dopuszcza więc Pan Bóg istnienie błędnych wyznań na świecie, ale czy daje prawo wyboru?

A właśnie, pozostawia prawo wyboru, gdy mówi: *"Wzywam świadków dziś nieba i ziemi, żem położył przed was żywot i śmierć, błogosławieństwo i przekląstwo. Obierajże tedy żywot, abys i ty żył i nasienie twoje i miłował Boga swego i był posłuszny głosowi Jego, i stał przy Nim, bo On jest żywotem twoim i przedłużeniem dni twoich"* (4). Zostawia ci wolną wolę, ale gdy jeden wznosił Kościół, nie jest obojętny na to, co ty wybierzesz. On, *"który chce, aby wszyscy ludzie byli zbawieni i przyszli ku uznaniu prawdy, (tu rację wskazuje) bo jeden Bóg i jeden pośrednik Boga i ludzi – człowiek Chrystus Jezus"* (5). A gdy jeden tylko jedyny swój Kościół zakładając – Zbawiciel zapewnił nas, że *"kto nie jest ze mną, jest przeciwko mnie"* (6), jakże więc pogodzić indyferentyzm z prawem Bożym?

Jeżeli ktokolwiek jeszcze tłumaczy zasadę indyferentyzmu względami szlachetności, otwarcie mu wyznać trzeba, że działa pod wpływem zasady wysoce nieszlachetnej.

Człowiek, który w naszych czasach czuł dużo i dużo przeboleł, – widząc obojętność religijną współczesnych, – i w swoich pismach wylał potok żywych napomnień, Ernest Hello, o indyferentyzmie krótką uczynił uwagę: *"Cóż byście powiedzieli o lekarzu, który wezwany do waszej chorej matki, wzbraniałby się jej leczyć przez wzgląd na jej chorobę. Bo wreszcie, rzekłby on lekarz, między chorobą a zdrowiem chcę bezstronnie zająć stanowisko. Jestem eklektykiem i nie wiem, dla jakiej dobrej racji choroba miałaby być gorszą od zdrowia. Cholera może dać ci poznać pewnego rodzaju kurcze, które bez niej pozostałyby ci nieznanne. Trzeba ci wszystkiego doświadczyć, wszystkiego spróbować, a dlaczegoż nie spróbować cholery"* (7).

Prawda, że inaczej sądzisz, gdy idzie o zdrowie ciała; tam indyferentyzmu nie znosisz, tu zaś w rzeczach duszy twojej skończyć się może tylko na twoim własnym potępieniu wiekuistym; a cóż komu do tego, powiadasz, nie ma prawa w to się wtrącać nikt, bo to są sprawy twoje osobiste.

Masz słuszność. Tylko Pan Bóg zainteresowany jest twoim zbawieniem, i w Jego imieniu sługa Boży, kapłan, otwiera ci oczy, i nikt więcej o twoje własne dobro wiekuiste nie dba.

Ale nam wszystkim, całemu ogółowi idzie tu o własne nasze dobro; organizm cały nie jest obojętnym, gdy w jednym jego punkcie grozi gangrena; nie, nie patrzy obojętnie na to całe społeczeństwo, gdy jeden jego członek we własnej duszy niszczy religię, gdy pozornie wszystkie wyznania ceni jednakowo, a w duszy jest bez żadnego wyznania; nie może społeczeństwo obojętnie patrzeć, że ty w twej duszy niszczysz podstawy pokoju, moralności, prawa, wywracasz porządek społeczeństw chrześcijańskich, bo choć ty jesteś jego milionowym zaledwie atomem, takim jest wszakże społeczeństwo, jakim ty jesteś; takim się stać może, jeśli cię nie uleczy; twoje dobro wszyscy uważamy za wspólne nasze szczęście, twoje błędy wszyscy odczuwamy, jako wspólne nasze nieszczęście; jakim ty jesteś dzisiaj, jutro widzieć będziemy dziesiątki i w tobie jednym przewidywać możemy spełnienie się słów Izajasza Proroka o ludach w ich stosunku do Kościoła katolickiego: "*Gens quae non servierit tibi, peribit*" (8).

Mamy prawo odwołać się do twej szlachetności; jeżeli św. Paweł niegdyś w imieniu całego Kościoła mówił: "*A żądamy, aby każdy z was to staranie okazał... aby który korzeń gorzkości w górę wyrastając, nie przeszkadzał, a przezeń wielu się nie pokalało... Albowiem przystąpiliście do góry Syjonu i miasta Boga żyjącego... i Jezusa, pośrednika Nowego Testamentu... Patrzcież, abyście nie wzgardzili tym, który mówi. Bo jeśliż oni nie uszli, gardząc tym, co na ziemi mówił, daleko więcej my, którzy odwracamy się od Tego, który z nieba mówi*" (9).

Nie, indyferentyzm nie ma racji; nie ma racji bytu wobec wymagań rozumu, wobec prawa Bożego; jest nieszlachetną zasadą, i mógł Ojciec Święty Pius IX powiedzieć, że "*ten błąd, usuwając religię, niszczy wszelkie zasady prawa, sprawiedliwości, cnoty*".

Słuchajmy głosu Pańskiego: "*Kto nie jest ze mną, przeciwko mnie jest, (tu nie ma miejsca na indyferentyzm). A kto ze mną nie zbiera, ten rozprasza*".

Nauki Apologetyczne zastosowane do potrzeb i wymagań inteligencji, opracował Ks. Adolf Szelażek (M. Ś. T., Regens Konsystorza Płockiego, Profesor Seminarium). Warszawa 1901, ss. 297-306. (a)

(Pisownię i słownictwo nieznacznie uwspółcześiono).

Pozwolenie Władzy Duchownej:

APPROBATUR

Varsoviae, die 24 Iulii (6 Augusti) 1900 anni.

Iudex Surrogatus Canonicus Metropolitanus

Leopoldus Łyszkowski.

Secretarius **R. Lasocki.**

"Nauki Apologetyczne"

N. 3722.

Przypisy:

- (1) Asnyk T. I, 72.
- (2) Mary I. c., I, 124.
- (3) Hake I. c., 264.
- (4) Deuter. XXX, 19.
- (5) I Tymot. II, 4. 5.
- (6) Łk. XI, 23.
- (7) "Słowo" 97 r. 138.
- (8) Izaj. LX, 12.
- (9) Hebr. VI, 11; XII, 15, 22, 24, 25.
- (a) Por. 1) Bp Adolf Szelażek, [*Trwałość Kościoła Chrystusowego.*](#)
- 2) Ks. Paweł Smolikowski CR, [*Katechizm sporny. \(Rozprawa z sceptykami, z racjonalistami, z indyferentnymi i z heretykami\).*](#)
- 3) Ks. Franciszek Perriot, [*Poza Kościołem nie ma zbawienia.*](#)

- 4) O. Jan Jakub Scheffmacher SI, [Katechizm polemiczny czyli Wykład nauk wiary chrześcijańskiej przez zwolenników Lutra, Kalwina i innych z nimi spokrewnionych, zaprzeczanych lub przekształconych.](#)
- 5) Prawdomir, [Gdzie prawda? I. Rozmowy wśród podróżnych o najważniejszych a najczęściej zaczepianych prawdach wiary katolickiej.](#)
- 6) Ks. Franciszek Pouget, a) [Prawdziwe oblicze osiemnastego wieku.](#) b) [Religia Kanta.](#) c) [Indyferentyści.](#) d) [Węglarze i Akademicy.](#) e) [Heretycy, schizmatycy, apostości.](#) f) [Kain i Abel, państwo ziemskie i Państwo Boże, żydzi a Jezus Chrystus.](#) g) [O końcu świata, o Antychryście, o przyjściu Eliasza i Henocha, i o nawróceniu żydów.](#)
- 7) Bp Józef Sebastian Pelczar, a) [Obrona religii katolickiej. Tom I. Jak wielkim skarbem jest religia katolicka i dlaczego ta religia ma dzisiaj tylu przeciwników.](#) b) [Religia katolicka, jej podstawy, jej źródła i jej prawdy wiary. Rozprawy dogmatyczne dla ludzi wykształconych.](#)
- 8) Abp Emil Guerry, [Kodeks Akcji Katolickiej.](#)
- 9) Henryk Hello, a) [Nowoczesne wolności w oświetleniu encyklik. Wolność sumienia – wolność wyznania – wolność prasy – wolność nauczania.](#) b) [Syllabus w wieku XX.](#)
- 10) a) [Mały katechizm o Nieomyślności Najwyższego Pasterza.](#) b) [Mały katechizm o Syllabusie.](#)
- 11) Ks. Antoni Langer SI, a) [Św. Tomasz z Akwinu i dzisiejsza filozofia.](#) b) [Pojęcie o Bogu w chrześcijaństwie i u filozofów.](#) c) [Kardynał Jan Chrzyciel Franzelin i jego znaczenie w katolickiej nauce.](#)
- 12) "Cahiers Romains", [Dla katolików rzymskich integralnych.](#)
- 13) O. Tilmann Pesch SI, [Chrześcijańska filozofia życia.](#)
- 14) Ks. Wiktor Cathrein SI, a) [Katolicki pogląd na świat.](#) b) [Socjalizm, badanie jego podstaw i możliwości.](#)
- 15) Ks. Marian Morawski SI, a) [Filozofia i jej zadanie. \(Wydanie trzecie\).](#) b) [Kilka słów o książce "Filozofia i jej zadanie". \(Polemika z ks. Stefanem Pawlickim CR\).](#) c) [Narodowość wobec filozofii i wobec chrystianizmu.](#) d) [Asemityzm. Kwestia żydowska wobec chrześcijańskiej etyki.](#)
- 16) Ks. Maciej Sieniatycki, a) [Apologetyka czyli dogmatyka fundamentalna.](#) b) [Zarys dogmatyki katolickiej.](#) c) [System modernistów.](#) d) [Modernistyczny Neokościół.](#) e) [Problem istnienia Boga.](#) f) [Dogmatyka katolicka. Podręcznik szkolny.](#) g) [Główne zasady etyki Kanta a etyka chrześcijańska.](#) h) [Modernizm w książce polskiej.](#)
- 17) O. Mikołaj Jamin OSB, [Myśli ściągające się do błędów tegoczesnych.](#) a) [O jedności prawdziwej religii.](#) b) [Jezus Chrystus potępia tolerancję.](#) c) [Poza Kościołem nie ma zbawienia.](#)

18) T. W., *"Człowiek" Ernesta Hello.*

19) Wingolf, *Czemu jestem katolikiem? Kilka słów o modernizmie.*

20) S. Alphonsus Maria de Liguorio, Ecclesiae Doctor, *Opera dogmatica.*

(Przypisy i ilustracje od red. *Ultra montes*).



([HTM](#))

© *Ultra montes* (www.ultramontes.pl)

Cracovia MMXVIII, Kraków 2018